



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 1 lipca 2026 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca: sędzia (del.) [REDACTED]

Protokolant: [REDACTED]

po rozprawie w dniu 1 lipca 2026 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa [REDACTED] z [REDACTED] [REDACTED] [REDACTED] [REDACTED] [REDACTED] [REDACTED]
[REDACTED] [REDACTED]

przeciwko Erste Bank Polska spółce akcyjnej z siedzibą w Warszawie

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Woli w Warszawie

z dnia 23 maja 2025 r., sygn. akt II C 2933/24

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu następującą treść:

„1. zasądza od Erste Bank Polska spółki akcyjnej z siedzibą w Warszawie na rzecz

[REDACTED]
[REDACTED] kwotę 12.849,58 zł (dwanaście tysięcy osiemset czterdzieści dziewięć złotych pięćdziesiąt osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty:

- 6.308,59 zł za okres od dnia 26 stycznia 2024 roku do dnia zapłaty,

- 6.540,99 zł za okres od dnia 19 stycznia 2024 roku do dnia zapłaty,

2. zasądza od Erste Bank Polska spółki akcyjnej z siedzibą w Warszawie na rzecz

[REDACTED]
[REDACTED] kwotę 4.367 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem złotych) wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.”;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.550 zł (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy akceptuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji, które sprowadzały się do chronologicznego przedstawienia zaistniałych zdarzeń, a także treści dokumentów złożonych przez strony, w szczególności umów o kredyt gotówkowy zawartych pomiędzy konsumentami i pozwanym bankiem, oraz treści korespondencji kierowanej przez powódkę do pozwanego, a przy tym były niesporne pomiędzy stronami, oceniając je jako prawidłowe, kompleksowe i znajdujące pełne odzwierciedlenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, przyjmując je jednocześnie za własne.

Na wstępie rozważań prawnych należy przywołać, że mając na uwadze, iż umowy kredytu będące przedmiotem niniejszego postępowania zostały zawarte pomiędzy konsumentami a przedsiębiorcą, zaś art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że nakłada on na sąd krajowy rozpoznający spór dotyczący wierzytelności wywodzonych z umowy o kredyt w rozumieniu rzeczzonej dyrektywy, obowiązek zbadania z urzędu poszanowania wymogu informacyjnego przewidzianego w przywołanym przepisie oraz wyciągnięcia wszystkich wynikających z prawa krajowego konsekwencji naruszenia takiego obowiązku (tak m.in. wyrok TSUE z 21 kwietnia 2016 r., sygn. akt C-377/14), oraz bacząc, że ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim nie nakłada na konsumenta [REDAKTOWANE], ani wymienia w oświadczeniu o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego w trybie art. 45 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim zarzutów co do naruszonych przez przedsiębiorcę obowiązków informacyjnych, przedmiotem badania Sądu Okręgowego pod kątem naruszenia przez pozwanego obowiązku informacyjnego, była cała treść umów o kredyt gotówkowy z dnia 16 października 2022 r. (dalej jako Umowa 1) oraz z dnia 19 kwietnia 2022 r. (dalej jako Umowa 2) zawartych pomiędzy konsumentami a pozwanym bankiem.

Przechodząc do analizy zarzutów apelacji należy zauważyć, że w myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zaznaczyć należy, że taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wążąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Uwypuklić również należy, że zwalczanie ustaleń faktycznych sądu I instancji i związanej z tym oceny materiału dowodowego może następować tylko poprzez argumenty natury jurydycznej i wykazanie jakie konkretnie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej lub niesłusznie im ją przyznając. Sąd Okręgowy podziela przy tym stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 1 czerwca 2021 r. że skarżący może dążyć do

wykazania wadliwości poczynionych ustaleń faktycznych jedynie powołując się na mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania, które nie sprowadza się bezpośrednio do oceny dowodów (Postanowienie SN z 1.06.2021 r., I CSK 558/20, LEX nr 3302856). Mając na uwadze powyższe wskazać należy, iż zarzut strony powodowej co do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy uznać za niezasadny, albowiem Sąd I instancji, ocenił zebrane w sprawie dowody zgodnie z wiedzą, logiką i doświadczeniem życiowym, nie przekraczając przy tym granic swobodnej oceny dowodów. Przy tym co istotne – w ustaleniach stanu faktycznego Sąd Rejonowy nie wypowiadał się co do kwestii zawarcia przedmiotowych umów w ramach pełnego konsensusu. Dodatkowo należy wskazać, że zarzut ten skierowany jest w rzeczywistości nie przeciwko poczynionym przez Sąd Rejonowy ustaleniom faktycznym, ale ich ocenie przez pryzmat właściwych norm prawa materialnego.

Na uwzględnienie zasługiwał także zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 u.k.k. (powiązany w apelacji z innymi przepisami), Sąd I Instancji dokonał bowiem błędnej oceny w zakresie wykładni przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez uznanie w konkluzji, iż przedmiotowe umowy kredytu nie zawierają naruszeń obowiązku informacyjnego dających podstawę do złożenia w trybie art. 45 ust. 1 u.k.k. oświadczeń o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego.

Odnosząc się do zarzutów apelacji związanych z obowiązkiem informacyjnym wskazanym w art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. należy przywołać, że zgodnie z dyspozycją tego przepisu umowa kredytu powinna określać rzeczywistą roczną stopę oprocentowania (dalej jako RRSO) oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta [REDAKTOWANE] w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia. W tym zakresie należy przywołać, że w tabeli zawartej w ust. 1 umowy o kredyt gotówkowy z dnia 16 października 2022 r. (zawartej z [REDAKTOWANE]) wskazano w pkt. 9., że rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi 17,79 % i jest to „całkowity koszt kredytu ponoszony przez Ciebie, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym”. Z kolei w ust. 2 tej umowy podano, że „całkowitą kwotę do zapłaty oraz RRSO, o których piszemy powyżej (tabela), obliczyliśmy na dzień zawarcia umowy uwzględniając: 1) całkowitą kwotę kredytu, 2) kwotę prowizji za udzielenie kredytu, 3) koszty usług dodatkowych, 4) terminy i kwoty spłat wskazanych w harmonogramie, przy założeniu, że pieniądze z kredytu wypłacimy w dniu zawarcia umowy”. Dodatkowo w Formularzu informacyjnym dotyczącym kredytu konsumenckiego dot. Umowy 1 wskazano, że RRSO „Jest to całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym przedstawiona, aby pomóc Panu/Pani w porównaniu oferowanych kredytów” oraz jako założenia przyjęte do obliczenia RRSO wskazano: całkowita kwota kredytu: 38.103,93 zł, liczba rat kredytu: 120, oprocentowanie: 13,99 %, prowizja z tytułu udzielenia kredytu: 3.763,92 zł, spłata według rat równych, koszty usług dodatkowych: 0 zł, prowizja za udzielenie kredytu jest kredytowana. Odnośnie zaś umowy z dnia 19 kwietnia 2022 r. (zawartej z [REDAKTOWANE]) w § 4 ust. 3 umowy wskazano, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania na dzień zawarcia umowy wynosi 15,71 % i została wyliczona jako całkowity koszt kredytu, o którym mowa w ust. 2 pkt 2), wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym. Zaś w § 4 ust. 4 tej umowy wskazano, że RRSO została obliczona z uwzględnieniem całkowitej kwoty kredytu, kwoty i terminu pobrania prowizji za udzielenie kredytu, kosztów zabezpieczeń, kosztów usług dodatkowych, terminów i kwoty spłat

wskazanych w harmonogramie stanowiącym integralną część umowy, przy założeniu, że prowizja za udzielenie kredytu jest kredytowana oraz że uruchomienie kredytu nastąpi w dniu zawarcia umowy.

Mając na uwadze powyższe należy ocenić, że ww. Umowa 1 określała wszystkie założenia przyjęte do obliczenia RRSO. Odnosząc się natomiast do Umowy 2 należy ocenić, że nie wskazano w niej w sposób pełny i precyzyjny wszystkich parametrów przyjętych do obliczenia RRSO, w szczególności nie wskazano konkretnych kwot i wielkości poszczególnych parametrów, w tym całkowitej kwoty kredytu, które posłużyły do wyliczenia ww. wartości 15,71 %. Zdaniem Sądu Odwoławczego obowiązek określony w art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. nie jest spełniony, gdy parametry te wynikają z innych postanowień umownych i konsument [REDAKTOWANE] domyślić, które konkretne wartości (spośród kilku wskazanych w całej umowie) zostały wzięte pod uwagę przy wyliczeniu podanego przez kredytodawcę RRSO. Jak wskazał bowiem Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 12 lutego 2024 r., C-677/23, założenia przyjęte do obliczenia RRSO mogą mieć złożony charakter, konieczne jest zatem wskazanie ich w sposób jasny, zwięzły i wyraźny w umowie o kredyt, ponieważ sama możliwość zidentyfikowania ich przez konsumenta [REDAKTOWANE] poszczególnych warunków tej umowy nie jest wystarczająca. Istotne jest także, że założenia do obliczenia rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania powinny być przy tym określone na tyle szczegółowo, aby na ich podstawie można było powtórzyć obliczenie i zweryfikować jego poprawność. Nie budzi zaś wątpliwości, że informacje zawarte w § 4 ust. 3 i 4 Umowy 2 nie pozwalają na to, co prowadziło do oceny, że pozwany bank naruszył obowiązek informacyjny w tym zakresie.

Odnosząc się natomiast do zarzutu apelacji co do wskazania w umowach nieprawidłowej wartości RRSO w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że wskazanie zawyżonej wartości RRSO wyliczonej z uwzględnieniem po stronie [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] naliczonych odsetek od kwoty przeznaczonej na skredytowanie prowizji za udzielenie kredytu konsumenckiego samo w sobie nie stanowi naruszenia obowiązku informacyjnego będącego podstawą do złożenia w trybie art. 45 ust. 1 u.k.k. oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego. Powyższe znajduje potwierdzenie w stanowisku wyrażonym w wyroku TSUE z 13 lutego 2025 r. w sprawie C-472/23 w którym wskazano (pkt 35 i 36), że przewidziany w art. 10 ust. 2 lit. g) tej dyrektywy obowiązek podania RRSO jest spełniony, jeżeli RRSO wskazane w danej umowie odpowiada RRSO obliczonemu zgodnie ze wzorem matematycznym zawartym w części I załącznika I do wspomnianej dyrektywy na podstawie „całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta” w rozumieniu art. 3 lit. g) tej dyrektywy, który to koszt obejmuje koszty, jakie konsument [REDAKTOWANE] ponieść na podstawie warunków tej umowy, w tym warunków, które następnie okażą się nieuczciwe i niewiążące dla konsumenta. W związku z czym art. 10 ust. 2 lit. g) dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że okoliczność, iż w umowie o kredyt wskazano RRSO, które okazuje się zawyżone ze względu na to, że niektóre warunki tej umowy zostały następnie uznane za nieuczciwe w rozumieniu art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, a tym samym za niewiążące dla konsumenta, nie stanowi sama w sobie naruszenia obowiązku informacyjnego ustanowionego w tym przepisie dyrektywy 2008/48. Zgoła odmiennie natomiast należy traktować sytuację, gdy RRSO wskazane w umowie nie odpowiada RRSO obliczonemu zgodnie ze wzorem matematycznym zawartym w ww. części I załącznika I Dyrektywy oraz załączniku 4 do u.k.k. przy uwzględnieniu parametrów wynikających z umowy. W takiej sytuacji, błędne

wskazanie wartości RRSO zawsze będzie stanowiło naruszenie obowiązku informacyjnego. W tym miejscu zasadne jest ponownie przywołać, że pozwany bank w pkt. 9. tabeli zawartej ust. 1 umowy z dnia 16 października 2022 r. oraz w § 4 ust 3 umowy z dnia 19 kwietnia 2022 r. wskazał, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania została wyliczona jako „całkowity koszt kredytu (...) wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym”, zaś w Formularzu informacyjnym dotyczącym kredytu konsumenckiego udzielonego na podstawie umowy z dnia 16 października 2022 r. wskazał, że RRSO „Jest to całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym przedstawiona, aby pomóc Panu/Pani w porównaniu oferowanych kredytów”. Informacje te odpowiadają definicji zawartej w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (art. 5 pkt 12 - „rzeczywista roczna stopa oprocentowania - całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym;”), a także definicji zawartej w Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG (art. 3 lit. i) - „rzeczywista roczna stopa oprocentowania” oznacza całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym, w odpowiednich przypadkach, wraz z kosztami, o których mowa w art. 19 ust. 2;”). Co więcej, w ww. Formularzu dot. Umowy 1 pozwany jako jedno z założeń przyjętych do obliczenia RRSO wskazał „całkowita kwota kredytu: 38.103,93 zł”. Istotne jest także, że w tabeli zawartej w ust. 1 umowy o kredyt gotówkowy z dnia 16 października 2022 r. w pkt. 2. wskazano, że całkowita kwota kredytu wynosi 38.103,93 zł, zaś w tabelce zawartej w 2 punkcie ww. Formularza wskazano, że Całkowita kwota kredytu to „Maksymalna kwota/suma (jeżeli nie przewidziano maksymalnej kwoty) wszystkich środków pieniężnych, które zostaną Panu/Pani udostępnione” oraz określono jej wysokość na 38.103,93 zł. Jeśli chodzi o Umowę 2 to w § 4 ust. 2 pkt 1) wskazano, że całkowita kwota kredytu wynosi 30.000,33 zł. W tym miejscu podkreślenia wymaga, że pojęcie całkowitej kwoty kredytu jest pojęciem prawnie zdefiniowanym. Zgodnie z art. 5 pkt 7 u.k.k. całkowita kwota kredytu to „maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt;”, zaś zgodnie z art. 3 lit. i) ww. Dyrektywy całkowita kwota kredytu oznacza „maksymalną kwotę lub łączne kwoty udostępnione na podstawie umowy o kredyt”. Oczywistym zatem jest, że wobec zdefiniowania w u.k.k. pojęcia całkowitej kwoty kredytu, pojęcie to należy rozumieć tak samo na gruncie całej u.k.k., a więc również na użytek określenia wartości RRSO (analogicznie na gruncie ww. Dyrektywy). Skoro RRSO ma odzwierciedlać stosunek kosztów do całkowitej kwoty kredytu (w świetle ww. definicji oraz treści punktu 1 zał. 4 do u.k.k., gdzie wskazano „Rzeczywistą roczną stopę oprocentowania stanowiącą całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym), to nie budzi wątpliwości, że do wzoru matematycznego zawartego w załączniku czwartym do u.k.k. w miejsce „ C_k – kwota wypłaty k ” należy podstawić wartość kwotową wskazanej w umowach „całkowitej kwoty kredytu” – w niniejszej sprawie kwotę 38.103,93 zł (dla umowy z dnia 16 października 2022 r.) oraz 30.000,33 zł (dla umowy z dnia 19 kwietnia 2022 r.) . Takie rozumienie pojęcia „ C_k – kwota wypłaty k ” znajduje również potwierdzenie w

orzecznictwie TSUE, który w wyroku dnia 21 kwietnia 2016 r., C-377/14 w punkcie 5 wskazał, że „Art. 3 lit. I) i art. 10 ust. 2 Dyrektywy 2008/48/WE, a także pkt I załącznika I do rzeczonyj dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że całkowita kwota kredytu i kwota wypłat określają całość kwot udostępnianych konsumentowi, co wyklucza kwoty powiązane przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem odnośnego kredytu, które to kwoty nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi.”, zaś w uzasadnieniu tego wyroku wyraźnie wskazał, że „Kwota wypłat w rozumieniu pkt I załącznika I do dyrektywy 2008/48 odpowiada (...) całkowitej kwocie kredytu w rozumieniu art. 3 lit. I) rzeczonyj dyrektywy”. Z powyższego wynika jednoznacznie, że na potrzeby obliczenia RRSO „kwota wypłaty” odpowiada całkowitej kwocie kredytu, a więc kwocie rzeczywiście udostępnionej konsumentowi, z wyłączeniem kredytowanych kosztów kredytu. Tym samym kwestia ta jest w orzecznictwie oceniana jednoznacznie, a przyjęcie odmiennego założenia przy obliczeniu RRSO skutkuje podaniem konsumentowi nieprawidłowej informacji.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, w oparciu o prostą weryfikację wysokości RRSO z użyciem ogólnodostępnych na stronach internetowych kalkulatorów RRSO (m.in. Kalkulator rzeczywistej stopy procentowej - Kalkulatory na INFOR.pl), że RRSO 17,79 % wskazane w umowie z dnia 16 października 2022 r. oraz 15,71 % wskazane w umowie z dnia 19 kwietnia 2022 r. nie odpowiada RRSO obliczonemu zgodnie ze wzorem matematycznym zawartym w ww. części I załącznika I Dyrektywy oraz załączniku 4 do u.k.k. przy uwzględnieniu parametrów wynikających z umowy tj. przy uwzględnieniu całkowitej kwoty kredytu w wysokości kolejno 38.103,93 zł (dla umowy z dnia 16 października 2022 r.) oraz 30.000,33 zł (dla umowy z dnia 19 kwietnia 2022 r.), mimo, że według informacji zawartych w ww. Formularzu umowy z dnia 16 października 2022 r., kwota 38.103,93 zł miała stanowić podstawę do wyliczenia RRSO. RRSO wskazane w umowach zostało bowiem wyliczone poprzez podstawienie do wzoru w miejsce C_k – kwota wypłaty k - kwoty wskazanej odpowiednio w pkt. 1 tabelki zawartej ust. 1 umowy z dnia 16 października 2022 r., tj. kwoty 41.867,85 zł oraz w § 1 ust. 1 umowy z dnia 19 kwietnia 2022 r., tj. kwoty 33.330 zł, w konsekwencji czego wskazane w obu umowach wartości RRSO są zaniżone względem wartości obliczonych zgodnie z ustawą i parametrami umów.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że słusznie podnoszono w apelacji, że pozwany bank w przedmiotowych umowach błędnie wskazał wysokość RRSO, co aktualizowało podstawę do skorzystania z sankcji darmowego kredytu uregulowanej w art. 45 u.k.k. W tym miejscu zasadne jest podkreślić, że chociaż powód zarzut nieprawidłowej wysokości RRSO przeważnie wiązał z uwzględnieniem po stronie [REDAKTOWANE] kapitałowych od kwoty przeznaczanej na skredytowanie prowizji, to rolą Sądu I instancji była weryfikacja, czy pozwany podając taką, a nie inną wartość RRSO wypełnił obowiązek informacyjny w zakresie podania RRSO odpowiadającej parametrom umowy i wyliczonej zgodnie ze wzorem matematycznym zawartym w ww. załączniku do u.k.k., tym bardziej, że powód już w pozwie powoływał się na ww. orzeczenie zapadłe w sprawie C-377/14 i niedopuszczalność uwzględnienia w kwocie wypłaty podstawianej do ww. wzoru matematycznego jakichkolwiek kwot powiązanych przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem kredytu, które to kwoty nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentom. W tym miejscu podkreślenia wymaga, że nie budzi wątpliwości, że informacja

dotycząca RRSO jest jednym z najważniejszych parametrów umowy o kredyt konsumencki. Ze swego założenia winna ona zapewnić konsumentowi możliwość oceny zakresu jego zobowiązania, w tym ryzyka ekonomicznego umowy, jak i jej opłacalności. Zaś ujednolicony sposób jej wyliczenia gwarantowany sformułowaniem w załączniku do ww. Dyrektywy (jak i w ww. załączniku do u.k.k.) wzoru matematycznego ma zapewnić konsumentowi dostęp do informacji dotyczących rzeczywistych rocznych stóp oprocentowania obowiązujących nie tylko w całej Polsce, ale również w całej Unii Europejskiej, umożliwiając mu porównanie tychże stóp oprocentowania. Wskazanie w umowach, jak w niniejszej sprawie, RRSO, która nie została wyliczone zgodnie z ustanowionym wzorem matematycznym – nie tylko uniemożliwia proste porównanie warunków tych umów z innymi produktami bankowymi w oparciu o ten wskaźnik, ale także czynią ten wskaźnik całkowicie bezużytecznym dla ww. oceny opłacalności zaciąganego zobowiązania. Mając na uwadze doniosłe znaczenie tego wskaźnika, niezależnie od wielkości punktów procentowych, o które został on zaniżony, sankcję kredytu darmowego w niniejszej sprawie należy uznać za proporcjonalną wobec naruszenia ww. obowiązku informacyjnego nałożonego na kredytodawcę, który ze względu na swój charakter mógł podważyć możliwości oceny przez konsumentów zakresu ich zobowiązań wynikających z zaciągniętych kredytów konsumenckich (tak m.in. w świetle uzasadnienia wyroku TSUE z dnia 13 lutego 2025 r., C-472/23). Tym bardziej, że poza proporcjonalnością, sankcja za naruszenie obowiązków informacyjnych wynikających z dyrektywy 2008/48/WE powinna być także skuteczna i odstraszająca (tak m.in. wyrok TSUE z 21 marca 2024 r., C-714/22, Profi Credit Bulgaria, pkt 52 i powołane tam orzecznictwo).

W ocenie Sądu Okręgowego słuszne były zarzuty apelacji co do dokonanej przez Sąd I instancji oceny zapisów przedmiotowych umów o kredyt gotówkowy przewidujących naliczanie odsetek od skredytowanych kosztów. Należy bowiem przywołać, jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 23 kwietnia 2026 r., C-744/24, artykuł 3 lit. g) i j) dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG, zmienionej dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r., w związku z art. 10 ust. 2 tej dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie włączeniu do umów o kredyt konsumencki warunków przewidujących stosowanie stopy oprocentowania nie tylko do całkowitej kwoty kredytu, lecz również do kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów związanych z tym kredytem i wchodzących w związku z tym w skład całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta. W konsekwencji należało ocenić, że pozwany formułując przedmiotową umowę naruszył obowiązek informacyjny określony w art. 30 ust. 1 pkt 6 u.k.k. (w zakresie wskazania stopy oprocentowania kredytu i warunków stosowania tej stopy) oraz art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. (w zakresie wskazania całkowitej kwoty do zapłaty - z uwagi na wliczenie do niej błędnie określonej sumy całkowitego kosztu kredytu z uwagi na doliczenie odsetek od skredytowanej prowizji).

W ocenie Sądu Okręgowego słuszne są zarzuty apelacji co do błędnej oceny Sądu Rejonowego, że pozwany formułując przedmiotowe umowy nie naruszył obowiązku informacyjnego określonego w art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. Zgodnie z tym przepisem umowa o kredyt konsumencki powinna określać: informację o innych kosztach, które konsument [REDAKTOWANE] ponieść w związku z umową o kredyt

konsumencki, w szczególności o opłatach, w tym opłatach, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki, na jakich koszty te mogą ulec zmianie. Zgodnie z ww. przepisem, obowiązkiem kredytodawcy jest wskazanie w umowie zrozumiałych dla konsumenta, konkretnych warunków zmiany kosztów kredytu, co implikuje oczywisty wniosek, że na kredytodawcy ciąży obowiązek wskazania w umowie skonkretyzowanych warunków, w jakich dojdzie do zmiany kosztów kredytu. Chodzi tu o konkretne parametry, z odniesieniem do obiektywnych mierników weryfikowalnych przez konsumenta.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że określone w ust. 8 i 9 umowy z dnia 16 października 2022 r. oraz § 4 ust. 1 umowy z dnia 19 kwietnia 2022 r. w związku z „Taryfą opłat i prowizji pobieranych przez Santander Bank Polska S.A. za czynności bankowe dla klientów indywidualnych” (k. 110-122 oraz k. 130-154) przesłanki do zmiany opłat i prowizji, jak również do wprowadzenia nowych opłat i prowizji związanych z udzieleniem i obsługą kredytu są nieostre i dają pozwanemu – kredytodawcy – szerokie uprawnienie do modyfikowania zobowiązania kredytobiorcy. Nie ulega żadnej wątpliwości, że zakres uprawnień banku nie wypełnia wymogu obowiązków informacyjnych zakreślonych w art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. Konsument [REDAKTED] [REDAKTED] bowiem w stanie ustalić, w jaki sposób może zmienić się zakres jego zobowiązania. Trudno wymagać, by osoba fizyczna dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową była w stanie w sposób jednoznaczny zrozumieć lub kontrolować kryteria takie jak *„wysokość kosztów operacji i usług ponoszonych przez Bank związanych z obsługą produktu lub usługi, której dotyczy nowa lub podwyższona opłata lub prowizja”* (pkt 12 ppkt 2a) Taryfy), bądź *„wysokość kosztów związanych z wdrożeniem nowych przepisów prawa lub zmianą przepisów istniejących lub wydaniem lub zmianą przez Narodowy Bank Polski, Komisję Nadzoru Finansowego, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, lub inne organy nadzorujące działalność Banku decyzji, rekomendacji, zaleceń lub dobrych praktyk, mających wpływ na koszty ponoszone przez Bank związane z obsługą produktu lub usługi, której dotyczy nowa lub podwyższona opłata lub prowizja”* (pkt 12 ppkt 2b) Taryfy). Przesłanki te są całkowicie niezrozumiałe, niemożliwe do przewidzenia dla konsumenta, arbitralne i niezależne od obiektywnych czynników.

Należy jednak ocenić w oparciu o powiązanie treści umów z treścią znajdujących się w aktach sprawy ww. Taryf, wbrew twierdzeniom apelacji, że wskazane powyżej uchybienie obowiązkowi informacyjnemu nie osiąga takiego znaczenia i natężenia, które uzasadniałyby zastosowanie sankcji kredytu darmowego z uwagi na rodzaj czynności wskazanych w Taryfach, za które pozwany bank mógł naliczyć opłaty. Należy bowiem przywołać, że zgodnie z ww. Taryfami bank był uprawniony (w przypadku „pozostałych kredytów” do których należą obie przedmiotowe umowy) do pobrania opłat za trzy podstawowe kategorie czynności: 1. udzielenie kredytu, 2. spłatę całości lub części kredytu przed terminem oraz 3. zmianę pozostałych warunków umowy na wniosek kredytobiorcy. Udzielenie kredytu już nastąpiło, a pozwany ustalił i pobrał już opłatę za tę czynność. Zatem za tę czynność nie mógłby już naliczyć nowej lub podwyższonej opłaty lub prowizji. Wobec ograniczeń zawartych w art. 50 u.k.k. również w zakresie ww. drugiej kategorii czynności pozwany nie był uprawniony zmienić wysokości opłaty określonej w ww. Taryfach obowiązujących w dniu zawarcia przedmiotowych umów kredytu konsumenckiego (ustalanej zresztą na 0,00 zł). Zatem

jedynie w stosunku do czynności z trzeciej ww. kategorii mógłby zmienić opłaty lub wprowadzić nowe opłaty. Tym samym należy ocenić, że zastrzeżenie przez bank możliwości pobierania zmienionych lub nowych opłat i prowizji odnosi się wyłącznie do opłat za usługi realizowane na życzenie klienta, a nie do kosztów składających się na podstawowy ciężar ekonomiczny kredytu. Jednocześnie Taryfy przewidują ograniczenia częstotliwości oraz maksymalnej skali zmian opłat, co oznacza, że konsumenci znali górną granicę potencjalnego wzrostu obciążeń i mogli przy zachowaniu należytej staranności przewidzieć zakres możliwych zmian swoich zobowiązań w trakcie trwania umowy. W tych okolicznościach brak jest podstaw do przyjęcia, że uchybienia w zakresie ww. obowiązku informacyjnego mogły pozbawić konsumentów realnej możliwości oceny skutków ekonomicznych zawieranej umowy lub uniemożliwiały porównanie oferty z innymi produktami dostępnymi na rynku. W konsekwencji, mimo dostrzegalnej wadliwości w zakresie informacji wskazanych w art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k., uchybienie to nie pozbawiało konsumentów możliwości oceny zakresu ich zobowiązania, w tym ryzyka ekonomicznego umowy, jak i jej opłacalności. Tym samym zastosowaniu sankcji kredytu darmowego z tego powodu, sprzeciwia się zasada proporcjonalności. Należy bowiem przywołać, że sankcje za naruszenie obowiązków informacyjnych wynikających z dyrektywy 2008/48/WE powinny być skuteczne i odstraszające, ale także proporcjonalne. Prawo Unii Europejskiej pozostawia państwom członkowskim wybór co do rodzaju sankcji, jednak ich surowość musi odpowiadać wadze naruszeń, zapewniając realny efekt odstraszający przy poszanowaniu zasady proporcjonalności (por. wyrok TSUE z 21 marca 2024 r., C-714/22, Profi Credit Bulgaria, pkt 52 i powołane tam orzecznictwo). W prawie polskim sankcja z art. 45 u.k.k. ma charakter wyjątkowo dolegliwy – przekształca odpłatny kredyt w kontrakt „darmowy”, co w zasadzie pozbawia kredytodawcę wynagrodzenia za udostępnienie kapitału. Nie każde stwierdzone uchybienie art. 30 ust. 1 u.k.k. może więc stanowić podstawę do skutecznego skorzystania z tej sankcji. Proporcjonalność odnosi się nie tylko do relacji między wagą uchybienia a dolegliwością sankcji, lecz także do związku między zakresem naruszenia obowiązku informacyjnego a realnym zagrożeniem dla interesów konsumenta. Celem przepisów informacyjnych jest ochrona interesu konsumenta, a nie abstrakcyjnych wzorców umownych. Wpływ naruszenia na poziom poinformowania powinien być realny – konsument [REDAKTOWANE] nie być w stanie dostrzec zagrożeń wynikających dla niego z umowy. Tym samym sankcji kredytu darmowego nie można uznać za proporcjonalną w przypadku naruszenia obowiązku informacyjnego nałożonego na kredytodawcę, który ze względu na swój charakter nie mógł podważyć możliwości oceny przez konsumenta [REDAKTOWANE] zobowiązania wynikającego z zaciągniętego kredytu konsumenckiego (tak m.in. wyrok TSUE z dnia 13 lutego 2025 r., C-472/23).

W konsekwencji, choć można dostrzec uchybienia w informacjach zawartych w umowie i w jej załącznikach w ww. zakresie, to nie uzasadniają one zastosowania sankcji kredytu darmowego, gdyż z uwagi na rodzaj opłat, których dotyczą te uchybienia, sprzeciwia się temu zasada proporcjonalności.

Reasumując podkreślić należy, iż do oceny skuteczności skorzystania z sankcji kredytu darmowego wystarczające jest wykazanie jednego z naruszeń, o których mowa w przepisie art. 45 u.k.k. Sąd Odwoławczy nie podziela wszystkich twierdzeń strony powodowej co do naruszeń obowiązków informacyjnych zarzucanych pozwanemu bankowi, pominął jednakże ich szczegółową analizę prawną, uznając, iż

już wyżej wskazane naruszenia dotyczące RRSO, oprocentowania i całkowitej kwoty do zapłaty, stanowiły podstawę do skorzystania z sankcji kredytu darmowego.

W związku z powyższym należało uznać, że zachodziły podstawy do złożenia oświadczeń o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego i został dochowany termin na złożenie tych oświadczeń. W konsekwencji uznać należało, że odsetki kapitałowe (5.901,48 zł – dla umowy z dnia 16 października 2022 r. oraz 5.485,95 zł – dla umowy z dnia 19 kwietnia 2022 r.), oraz prowizja w dochodzonej przez powoda części (407,11 zł – umowa z dnia 16 października 2022 r. oraz 1.055,04 zł – umowa z dnia 19 kwietnia 2022 r.) pobrane przez bank stanowiły świadczenie nienależne i podlegają zwrotowi na podstawie art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim w zw. z art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12.849,58 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 6.308,59 zł od dnia 26 stycznia 2024 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 6.540,99 zł od dnia 19 stycznia 2024 r., o roszczeniu odsetkowym orzekając na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., w granicach żądania pozwu, wobec doręczenia pozwanemu w dniu 22.01.2024 r. (k. 31) wezwania do zapłaty dochodzonej z tytułu umowy z dnia 16 października 2022 r. należności w terminie 3 dni (k. 32-33) oraz w dniu 15 stycznia 2024 r. (k. 42) wezwania do zapłaty dochodzonej z tytułu umowy z dnia 19 kwietnia 2022 r. należności w terminie 3 dni (k. 40-41).

Wydanie orzeczenia reformatoryjnego skutkowało również koniecznością modyfikacji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem Rejonowym. Wobec uwzględnienia powództwa w całości Sąd Okręgowy orzekł o tych kosztach w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zważywszy na uwzględnienie powództwa, pozwany zobowiązany został do zwrotu poniesionych przez stronę powodową kosztów postępowania, na które złożyły się: opłata od pozwu – 750 zł, wynagrodzenie pełnomocnika profesjonalnego – 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego przed sądem pierwszej instancji ustalona została na podstawie § 2 pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, uznając apelującego za wygrywającego postępowanie w całości. Na koszty strony powodowej złożyły się opłata sądowa od apelacji w wysokości 750 zł i koszty wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym ustalone zgodnie z § 2 pkt 5) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1) powołanego powyżej rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w kwocie 1.800 zł. Podobnie jak powyżej koszty te na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. zasądzono wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty.

Sygn. akt **V Ca 3175/25**

Zarządzenie

1. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi powoda, bez pouczenia, za pośrednictwem PI.